

**P R Z E G L Ą D Z A C H O D N I O P O M O R S K I
R O C Z N I K X X X I I (L X I) R O K 2 0 1 7 Z E S Z Y T 3**

SZYMON CZAJKOWSKI

czasopismo naukowe „Turystyka Kulturowa”,
portal popularyzacyjny www.turystykakulturowa.eu
e-mail: czajkowski.sz@gmail.com

**INTERPRETACJA DZIEDZICTWA
JAKO INNOWACYJNY SPOSÓB POPULARYZACJI DZIEJÓW
LUDNOŚCI ZIEMI DZISIEJSZEGO POWIATU SŁUPSKIEGO**

Słowa kluczowe: dziedzictwo, interpretacja dziedzictwa, Freeman Tilden, popularyzacja dziejów, powiat słupski

Keywords: heritage, heritage interpretation, Freeman Tilden, popularisation of history, Słupsk county

Wprowadzenie

Wieloletnia już tradycja Konferencji Kaszubsko-Pomorskich udowadnia, że dzieje ludności Pomorza Środkowego są historią niezwykle pasjonującą. Warto jednak regularnie zastanawiać się nad ich dalszą popularyzacją oraz nad sposobami dotarcia do coraz szerszej grupy odbiorców. Celem artykułu jest zaprezentowanie sformułowanej przez amerykańskiego badacza Freemana Tildena teorii interpretacji dziedzictwa jako innowacyjnego sposobu wyjaśniania zjawisk z przeszłości, a co za tym idzie popularyzacji wiedzy na ich temat. W artykule przedstawiono sześć zasad interpretacji wraz z propozycjami i przykładami ich wykorzystania w odniesieniu do dziejów ludności ziemi powiatu słupskiego.

O tym, czym jest dziedzictwo

Zanim omówiona zostanie teoria interpretacji dziedzictwa wraz z możliwościami jej zastosowania, dla lepszego uporządkowania sposobu rozumienia stosowanych w tekście pojęć, należy najpierw poświęcić nieco uwagi samemu terminowi dziedzictwa. Tym bardziej, że wciąż niepotrzebnie używane jest jedynie w kontekście historii, a nierzadko traktowane jest wręcz jako synonim zabytku.

Fundamentalnym dokumentem w kontekście dzisiejszego sposobu rozumienia dziedzictwa była *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego*¹ ogłoszona w 1972 roku w Paryżu. Nie pokuszono się wówczas o stworzenie uniwersalnej definicji omawianego terminu, niemniej wyszczególniono elementy z obszaru kultury i przyrody, które mogą zostać za takowe uznane. Na tej podstawie rozpoczęto konstruowanie listy światowego dziedzictwa UNESCO. Z perspektywy czasu, ówczesny sposób traktowania dziedzictwa określono mianem definiowania wąskiego². Ponieważ pojęcie to najczęściej odnoszono do obiektów istniejących fizycznie, o których zaklasyfikowaniu jako dziedzictwo decydowało wąskie grono specjalistów, na podstawie obiektywnych kryteriów doboru.

Popularność pojęcia oraz coraz większe zainteresowanie wpisaniem na rzeczoną listę spowodowały dalszą refleksję nad istotą dziedzictwa, czego wynikiem było m.in. rozszerzenie sposobu rozumienia terminu również o podmioty niematerialne, co zostało w 2003 roku zapisane w *Konwencji UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*. Wówczas za dziedzictwo zaczęto uznawać także „praktyki, wyobrażenia, przekazy, wiedzę i umiejętności – jak również związane z nimi instrumenty, przedmioty, artefakty i przestrzeń kulturową³”. Przedstawiony sposób interpretacji pojęcia niematerialny spotyka się jednak z polemiką niektórych badaczy, przywołujących definicję tegoż terminu. W odniesieniu do niej, pod pojęciem niematerialne kryją się te podmioty, których nie da poznać zmysłami. Z kolei wyszczególnione przez UNESCO fenomeny można doświadczyć za pomocą dotyku, słuchu, smaku, węchu czy wzroku.

¹ *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego*, Paryż 1972.

² Za: S. Owsianowska, M. Banaszkiewicz, *Trudne dziedzictwo a turystyka. O dysonansie dziedzictwa kulturowego*, „Turystyka Kulturowa” 2015, nr 11, s. 7, <http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/662/610> (13.01.2017).

³ *Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, Paryż 2003.

Fachowcy nie podważają jednak samej koncepcji istnienia dziedzictwa niematerialnego, lecz wskazują, że ma ono zupełnie inny charakter⁴. Zgodnie ze sposobem rozumowania, który później określono jako szeroki⁵, mianem dziedzictwa określa się to, co sami odbiorcy uznają za warte ochrony i przekazania następnym pokoleniom. Zatem już nie wąska grupa specjalistów, ale każdy może zdecydować o tym co jest jego dziedzictwem, a podejmując taką decyzję będzie kierował się subiektywnym wartościowaniem emocjonalnym. „Za dziedzictwo uznaje się to, co określa naszą tożsamość, buduje naszą kulturę⁶”. Właśnie autonomiczna decyzja odbiorców ma być wspomnianym wcześniej niematerialnym wymiarem dziedzictwa. Emocji czy uczuć wszak nie da się dotknąć, zobaczyć, powąchać czy usłyszeć⁷. W tym ujęciu zmianie ulega także kwestia zasobów. W przypadku listy światowego dziedzictwa UNESCO istnieją jasno określone zasady wpisania na nią obiektów, a sam spis ma charakter ograniczony. Tymczasem w kontekście dziedzictwa, rozumianego jako odczucia beneficjentów, jego zasoby są nieskończone, a kryteria ich wyboru są subiektywne i zmienne⁸.

W zaprezentowanym powyżej szerokim definiowaniu dziedzictwa, istotne znaczenie odgrywają także dobra kultury. Pod pojęciem tym kryją się wszystkie podmioty, stworzone ludzkim talentem, obiektywnie uznane za wartościowe pod względem artystycznym i historycznym. Podlegają one wartościowaniu estetycznemu, najczęściej przez grono ekspertów, z odpowiednią wiedzą do dokonania takiej oceny. Z kolei dziedzictwo to fenomen, który odbiorcy chcą przejąć na własność i chronić, by przekazać następnym pokoleniom⁹. Przy czym nie każde dobro kultury jest dla odbiorcy dziedzictwem i też nie wszystko, co traktujemy jako dziedzictwo będzie jednocześnie dobrem kultury. Dla lepszego zrozumienia tematu, posłużmy się przykładem – odbiorca zwiedzający galerię sztuki, uznając autorytet historyków będzie podziwiał dzieło niemieckiego malarza Maxa Pechsteina, ale większe znaczenie emocjonalne będzie miał dla niego obraz wiszący w domu rodziców czy dziadków, gdzie spędził szczęśliwe dzieciństwo. Rzecz

⁴ M. Murzyn, *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym na podstawie wartości*, „Zarządzanie w Kulturze” 2016, nr 17, z. 3, s. 196–197.

⁵ Za: S. Owsianowska, M. Banaszkiewicz, *Trudne dziedzictwo...*, s. 9.

⁶ Za: Ł. Gawęł, *Szlaki dziedzictwa kulturowego. Teoria i praktyka zarządzania*, Kraków 2011, s. 21.

⁷ M. Murzyn, *Zarządzanie dziedzictwem...*, 197.

⁸ G. Ashworth, *Planowanie dziedzictwa*, Kraków 2015, s. 48–51.

⁹ K. Buczkowska, *Turystka Kulturowa*, Poznań 2008, s. 65.

jasna bohomaż z rodzinnego domu ma mniejsze znaczenie artystyczne niż dzieło niemieckiego ekspresjonisty, lecz w przypadku zagrożenia, np. hipotetycznego pożaru, każdy z nas prędzej będzie chciał ocalić te przedmioty, do których ma stosunek sentymentalny niż ocenione jako wartościowe, jedynie przez specjalistów. Niemniej dzieła uznane artystycznie mogą także mieć ładunek emocjonalny, na przykład muzyka Fryderyka Chopina czy obrazy Jana Matejki.

Kończąc rozważania na temat istoty dziedzictwa, należy przytoczyć obawy części badaczy przed zbyt szerokim obejmowaniem tym terminem coraz to nowych zagadnień. Jak powszechnie wiadomo, nazbyt częste wykorzystywanie nomenklatury, która ma definiować wyjątkową wartość, powoduje szybką dewaluację pojęcia. „Jeśli wszystko będziemy uważać za dziedzictwo, wkrótce przestaniemy dostrzegać jego wartość¹⁰”.

O teorii interpretacji dziedzictwa

W granicach państw Starego Kontynentu doświadczenia związane z dziedzictwem wywodziły się z wcześniejszej, wielowiekowej tradycji obcowania z zabytkami. W tym samym czasie w Stanach Zjednoczonych refleksja dotycząca dziedzictwa wynikała z zupełnie innych doświadczeń. Rozwiązania europejskie nie mogłyby zostać w pełni dostosowane do warunków amerykańskich, ze względu na krótszą historię państwowości, a co za tym idzie skromniejszy zasób artefaktów z przeszłości. Ponadto, najstarsze zabytki kultury z terenu Stanów Zjednoczonych są powiązane z historią pierwotnych mieszkańców kontynentu, z którą w czasie kształtowania się refleksji dotyczącej dziedzictwa, większość Amerykanów jednak się nie utożsamiało. Zabrakło wspomnianej wcześniej samoidentyfikacji, rzeczony artefakty nie zostały uznane za *nasze* dziedzictwo. Refleksja dotycząca omawianego zjawiska musiała dlatego zostać ukształtowana na podstawie innych doświadczeń. Wartością, z którą zaczęto się utożsamiać, i którą chciano chronić, było dziedzictwo przyrodnicze. Na terenie Stanów Zjednoczonych już w 1872 roku powołano najstarszy park narodowy na świecie – Yellowstone. Niespełna 100 lat później to właśnie pracownik amerykańskiej Służby Parków Narodowych Freeman Tilden sformułował teorię interpretacji dziedzictwa, którą upowszechnił w publikacji *Interpreting our heritage*. Pierwsze z wielu wydań rzeczony książki pochodzi z 1957 roku¹¹. Mimo że koncepcja wywodziła

¹⁰ S. Owsianowska, M. Banaszekiewicz, *Trudne dziedzictwo...*, s. 16.

¹¹ F. Tilden, *Interpreting our heritage*, North Carolina 2007.

się z doświadczeń obcowania z przyrodą, to podobnie jak w przypadku refleksji wynikających z artefaktów kultury, celem interpretacji miało być zrozumienie, a następnie ochrona poznawanego dziedzictwa.

Samą interpretację F. Tilden rozumiał jako „aktywność edukacyjną, której celem jest wyjaśnianie znaczeń i zależności, poprzez wykorzystywanie oryginalnych obiektów i bezpośrednie doświadczenie¹²”. Zadaniem interpretacji nie jest zatem oznajmianie, lecz wyjaśnianie. Odbiorca nie poczuje więzi emocjonalnej z prezentowanymi treściami dzięki wysłuchaniu instruktazu na temat ich dużej wartości artystycznej. Będzie chciał je chronić dla następnych pokoleń, jeśli je zrozumie i doceni, a stanie się to, gdy znaczenie obiektu zostanie mu w przystępny sposób wytłumaczone. Dostosowane do potencjału odbiorcy wyjaśnianie odbywa się za pomocą interpretacji, w której dla skutecznego osiągnięcia celu, prócz oryginalnych obiektów, mogą być wykorzystywane także narzędzia interpretacji (media ilustrujące)¹³.

Propozycje i przykłady zastosowania teorii interpretacji dziedzictwa w popularyzacji dziejów ludności ziemi dzisiejszego powiatu słupskiego

Pragnąc stworzyć praktyczne instrukcje dla przyszłych interpretatorów F. Tilden skonstruował sześć zasad interpretacji. Rzeczzone wskazówki, wraz z rozwojem teorii i praktyki omawianej metody, zaczęły być traktowane jako fundamentalne. Autor nie postrzegał ich jednak jako imperatywu, ale punkt wyjścia, zachęcając do uzupełniania listy. Niemniej ze względu na swój bazowy charakter, w dalszej części tekstu przedstawiono sześć zasad F. Tildena. Objaśnione zostaną za pomocą propozycji praktycznego ich wykorzystania przy popularyzacji dziejów ziemi dzisiejszego powiatu słupskiego.

Zasada 1. Interpretacja (to, co prezentowane, opisywane, wyjaśniane, opowiadane) powinna odnosić się do tego, co już znane odbiorcom, np. do osobistych doświadczeń zwiedzającego¹⁴

¹² Za: M. Nowacki, *Interpretacja dziedzictwa w pracy przewodnika i pilota wycieczek*, w: *Pilotaż i przewodnictwo – nowe wyzwania. Materiały z II Forum Pilotażu i Przewodnictwa*, red. Z. Kruczek, Kraków, 2005, s. 68.

¹³ A. Mikos von Rohrscheidt, *Współczesne przewodnictwo miejskie. Metodyka i organizacja interpretacji dziedzictwa*, Kraków–Poznań 2014, s. 29.

¹⁴ Wszystkie zasady F. Tildena podane za: J. Hajduk i in., *Lokalne muzeum w globalnym świecie*, Kraków 2014, s. 11–12.

Przedstawiając tragiczne losy Triny Papisten i innych kobiet, które na Pomorzu straciły życie w świetle oskarżeń o czary, należałoby przedstawić kontekst historyczny tych tragicznych wydarzeń. W XVII wieku ludność ziemi słupeckiej znacząco ucierpiała w czasie wydarzeń wojny trzydziestoletniej. Prócz zniszczeń i dużych kosztów utrzymania stacjonujących tam wojsk obu stron konfliktu, słupecczanie doświadczyli również epidemii chorób i głodu, a także musieli mierzyć się ze skutkami klęsk żywiołowych, które wpłynęły m.in. na zniszczenie portu w Ustce¹⁵. Pasma następujących po sobie nieszczęść spowodowało wzrost frustracji mieszkańców, a za nią pojawiło się zjawisko, które znane jest ludzkości od pokoleń i potrafi zaistnieć także dzisiaj. Niepowodzenia trzeba wytłumaczyć i znaleźć przysłowiowego kozła ofiarnego, którego można obwinąć, a ta nieszczęsna rola przypadła w XVII wieku wspomnianym słupecczankom, oskarżonym o czary.

Przedstawiając tragiczny etap nowożytnej historii Słupska i okolic, warto unaocznić, że czasami za niepowodzenia czy niekorzystne koleje losu obwiniane są przypadkowe osoby. Należy zapytać słuchacza o to, czy kiedykolwiek był świadkiem szukania kozła ofiarnego, a może sam kiedyś nim został? Dzięki odwołaniu do osobistych, doświadczeń interpretator może wzbudzić zainteresowanie tematem¹⁶. Ponadto, słuchacz jest w stanie lepiej zrozumieć wydarzenia z przeszłości, a na podstawie własnych przeżyć odnieść się emocjonalnie do przedstawionej historii.

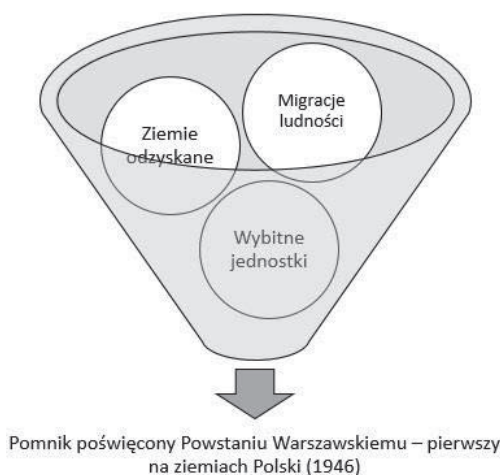
Zasada 2. Interpretacja nie jest tylko informacją; interpretacja oparta jest na informacjach, lecz jest skonstruowana w taki sposób, by zwiedzający mogli samodzielnie odkrywać fakty lub związki między zjawiskami

W dobie coraz donioślejszego upamiętniania powstania warszawskiego, wciąż niezbyt powszechnie znaną informacją jest to, że pierwszy pomnik na ziemiach polskich poświęcony bohaterom stolicy został odsłonięty w Słupsku już w 1946 roku. Interpretator powinien jednak rozwinąć rzeczoną informację także o wiadomości wyjaśniające dlaczego tak się stało. Należałoby wskazać co najmniej kilka uwarunkowań historycznych, m.in.: ruchy migracyjne po zakończeniu działań na frontach drugiej wojny światowej oraz przybycie do Słupska i okolic wielu wcześniejszych mieszkańców Warszawy. Następnie opowiedzieć o ich

¹⁵ A. Lewańska, S. Czajkowski, *Zarys dziejów ziemi słupeckiej*, „Turystyka Kulturowa. Portal popularyzacyjny” 2016, nr 1, <http://www.turystykakulturowa.eu/?id=place&nr=87> (13.01.2017).

¹⁶ M. Nowacki, *Interpretacja dziedzictwa...*, s. 69.

potrzebie upamiętnienia ofiary złożonej przez bliskich. W tym czasie Słupsk stał się ponadto nowym miejscem zamieszkania wielu wybitnych ludzi, dążących do upamiętnienia powstania warszawskiego, takich jak ks. Jan Zieja. Jednocześnie polskie władze komunistyczne, prowadziły nieco odmienną polityką w stosunku do ziem odzyskanych. Być może dzięki temu narodziła się szansa ufundowania monumentu zaraz po zakończeniu działań wojennych?



Rycina 1. Interpretacja jest rewelacją opartą na informacji

Źródło: opracowanie własne.

Możliwe że dla odbiorcy dysponującego powyższymi informacjami wiadomość o pierwszym pomniku bohaterów powstania warszawskiego w Słupsku nie będzie tylko faktem historycznym. Teoretycy interpretacji wskazują, że przy popularyzacji dziedzictwa należy unikać przedstawiania faktów niczym w kalendarium, bo w ten sposób wiadomość nie będzie skutecznie oddziaływać na odbiorcę. Należy wyjaśnić istotę zjawisk, tak aby odbiorca zrozumiał i sam doszedł do tego, dlaczego one zaistniały.

Interpretacja nigdy nie ogranicza się do informacji, choć zawsze zawiera ją w sobie i na niej bazuje. Jest ona bardziej swego rodzaju objawieniem – ukazaniem istoty rzeczy, a ze strony zaangażowanego odbiorcy, jest (w rezultacie) jego osobistym odkryciem¹⁷.

¹⁷ A. Mikos von Rohrscheidt, *Współczesne przewodnictwo...*, s. 31.

Zasada 3. Interpretowanie może czerpać z wielu dyscyplin naukowych oraz artystycznych

Przyglądając się pracy dwóch filii Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, działających na terenie powiatu słupskiego, czyli Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach i Muzeum Kultury Ludowej w Swołowie, można zauważyć praktyczne wykorzystanie trzeciej zasady postulowanej przez F. Tildena. Obie instytucje przy popularyzacji prezentowanego przez siebie dziedzictwa nawiązują do wielu dyscyplin. Od tradycyjnych technik pozyskiwania torfu, prezentowanych podczas imprezy plenerowej *Czarne Wesele* w Klukach, po współczesne systemy audioprzewodników oprowadzających po wystawie w Swołowie. Rzecz jasna nie są to jedyne dziedziny, z których czerpią tamtejsi interpretatorzy, którzy odwołują się także m.in. do etnologii, historii, rękodzieła, a nawet architektury i urbanistyki – przecież zaprezentowanie układu chat na Pomorzu pozwala lepiej zrozumieć dawny tryb życia, prace i zwyczaje ludności.

Nikt nie jest specjalistą w każdej dziedzinie, niemniej każdej sztuki można się w jakimś stopniu nauczyć i wykorzystać jej elementy w skutecznej interpretacji. Przykładowo – nikt nie będzie wymagał od etnologa, historyka czy kulturoznawcy fachowej wiedzy informatycznej, jednak przedstawiciele tych dyscyplin są w stanie zaangażować się w projektowanie i wykorzystywanie nowych technologii, a ich wskazówki mogą być bezcenne w dostosowywaniu systemów elektronicznych do prezentowania dziedzictwa. W ten sposób można tworzyć postulowane przez F. Tildena narzędzia interpretacji, wzmacniające opowieść poprzez różne sposoby oddziaływania na odbiorcę.

Zasada 4. Celem interpretacji jest *provokowanie* – inspirowanie do samodzielnego myślenia – w przeciwieństwie do *instruowania* – edukowania jako przekazywania informacji

Prezentując dzieje ziemi słupskiej w XX wieku nie sposób pominąć tematu Słowińców i historii ostatniego ich pokolenia żyjącego pomiędzy jeziorem Gardno a jeziorem Łebsko. Pierwsze lata po drugiej wojnie światowej to opowieść o ponownym zainteresowaniu badaczy kulturą słowińską oraz zmaganiach o jej utrzymanie w zmieniającym się, powojennym świecie. Przedstawiając sylwetki najważniejszych osób zaangażowanych w pracę na rzecz poznania i zachowania tradycji ludności autochtonicznej, zgodnie z zasadami interpretacji dziedzictwa, można zadać prowokacyjne pytanie – Czy starania badaczy o zachowanie kultury Słowińców po drugiej wojnie światowej nie przyczyniły się do zaognienia ich konfliktu z ludnością napływową? Może migranci ze wschodu czuli się

rozczarowani, bo odnosili wrażenie, że nimi się nikt nie opiekuje, natomiast „Niemcy” otoczeni byli szczególną troską uczonych i administracji. Nie ma potrzeby, aby interpretator utożsamiał się z prezentowanymi wątpliwościami, niemniej muszą one bazować na informacji. Historycy potrafią przywołać wskazane wyżej opinie w relacjach świadków ówczesnych wydarzeń¹⁸.

Prowokacja jest skutecznym narzędziem silniejszego oddziaływania na odbiorcę. „Fakt, że podczas takiej prezentacji wywołuje się znaczne emocje powoduje, że pozostanie ona na długo w pamięci zwiedzających i może trwale wpłynąć na ich postawy i zachowania¹⁹”. W interpretacji nie należy za wszelką cenę przedstawiać odpowiedzi na trudne pytania. Zadawane są po to, aby wzbudzić ciekawość i inspirować do poszukiwania wyjaśnień we własnym zakresie.

Zasada 5. Interpretacja stara się odnosić do życia człowieka jako całości, szuka takich ujęć tematu, dzięki którym można zrozumieć czy odkryć złożone, szerokie zjawiska związane z życiem człowieka, a nie tylko poznać rzeczy i ich właściwości

Teoretycy interpretacji wskazują, że powinna ona prezentować kompletny temat lub tezę²⁰. Poznając dzieje ziem powiatu słupskiego, można odnieść wrażenie, że jest to opowieść o tym, iż czasem obok czegoś większego, przyciągającego naszą uwagę, może być ukryty prawdziwy skarb. W opisach każdej epoki historycznej można znaleźć przykłady potwierdzające wskazaną prawdę życiową:

1. Słupski Niedźwiadek Szczęścia to dowód na to, że archeolodzy, którzy zdecydowali się prowadzić swoje badania na północy kraju, mimo że ta część kraju ze względu na dłuższe oddziaływanie lądolodu ma krótszą tradycję osadnictwa, mogli odnaleźć w ziemi powiatu słupskiego prawdziwe skarby.
2. Rowokół to wzgórze położone zaledwie kilka kilometrów od morza, niemniej turyści, którzy oderwą wzrok od uroków Bałtyku mają szansę poznać historie i tradycje, związane ze świętą górą Słowińców.
3. Każko IV to najbardziej znany przedstawiciel dynastii Gryfitów, którego postać pojawia się w ogólnopolskich podręcznikach do historii, jednak inni, mniej rozpoznawalni przedstawiciele tej dynastii okazali się bardziej

¹⁸ Za: H. Rybicki, *Nazywano ich Słowińcami*, Słupsk 1995, s. 133–136.

¹⁹ M. Nowacki, *Możliwości oddziaływania poprzez interpretację dziedzictwa na zmianę postaw i zachowań turystów*, w: red. A. Dąbrowski, J. Klawender, *Wychowawcze wartości turystyki i rekreacji*, Warszawa, 2009, s. 96.

²⁰ M. Nowacki, *Interpretacja dziedzictwa...*, s. 71.

wybitnymi władcami, których rządy korzystniej wpłynęły na rozwój Księstwa Pomorskiego.

4. Rowy to zdecydowanie mniej ważna miejscowość na tle innych, pobliskich portów Pomorza Środkowego, ale zgodnie z tradycją, to tę właśnie rybacką wioskę odwiedziło dwóch władców – angielski następca tronu – Henryk IV i szwedzki król – Gustaw Adolf.
5. Warcino dzisiaj sprawia wrażenie miejsca nieco zapomnianego na turystycznej mapie Polski, z kolei w drugiej połowie XIX wieku tamtejszy dwór stanowią ulubioną siedzibę Otto von Bismarcka. Właśnie tam Żelazny Kanclerz znalazł ciszę i spokój, czyli to czego najbardziej potrzebował, a czego nie mógł znaleźć w żadnym wielkim europejskim mieście. W tym okresie O. von Bismarck był u szczytu swojej potęgi, Warcino mogło być więc miejscem, gdzie zapadała niejedna kluczowa dla losów Europy decyzja.
6. Słowińcy stanowili mniejszą grupę ludności niż Kaszubi i są też powszechnie mniej rozpoznawalni. Kto dotarł do Kluk i poznał historię znikania dawnych mieszkańców wsi, uważa, że pomiędzy lasami i wydmami Słowińskiego Parku Narodowego odkrył prawdziwy skarb.
7. Obecnie Szczecin, a przede wszystkim Trójmiasto mają o wiele większą siłę przyciągania turystów niż Słupsk, ale podróżujący, którzy dotrą do informacji na temat Pomorza Środkowego i zdecydują się na to, aby ziemię nad Słupią stały się destynacją ich wyjazdu, z pewnością będą usatysfakcjonowani licznymi atrakcjami i walorami turystycznymi tego terenu.

Powyżej przedstawiono kilka stwierdzeń opartych na faktach, które można wykorzystać, tworząc spójną opowieść o dziejach powiatu słupskiego na podstawie wyżej przedstawionej idei, że czasem obok czegoś większego, przyciągającego naszą uwagę może być ukryty prawdziwy skarb. Skonstruowanie takiej narracji jest zgodne z piątą zasadą interpretacji F. Tildena, aby omawiać zjawiska na podstawie ustalonego wcześniej tematu czy tezy.

Umiejętności przyswajania nowych informacji u każdego człowieka są w pewnym stopniu ograniczone, dlatego też konstruując opowieść, trzeba o tym pamiętać. Należy prezentować wybrane fakty i koncepcje, które będą nawiązywać i uzasadniać historię lub zjawiska. Interpretacja powinna być opowieścią, a nie zbitką niezwiązanych ze sobą faktów z przeszłości²¹.

²¹ Tamże, s. 71.

Zasada 6. Interpretacja skierowana do dzieci (do ok. 12. roku życia) prowadzona jest w inny sposób niż interpretacja dla osób dorosłych

W przypadku szóstego postulatu interpretacji dziedzictwa, nie zostanie zaprezentowany wybrany przykład, związany z popularyzacją dziejów ziemi dzisiejszego powiatu słupskiego. Wspomniana zasada ma zastosowanie czysto praktyczne, a kreowanie projektu produktu turystycznego dla potrzeb niniejszego artykułu miałyby się z jego celami.

Poznając powyższą wskazówkę F. Tildena, warto podkreślić, że interpretacja kierowana do dzieci jako odbiorców nie może być okrojona wersją programu dla dorosłych²². Dzieci są taką samą grupą odbiorców jak wszyscy inni, dlatego ofertę przeznaczoną dla nich również trzeba odpowiednio ukierunkować, mając na uwadze ich możliwości, oczekiwania, przyzwyczajenia, ale też ograniczenia²³. Należy stosować odpowiedni język, a także odwoływać się do tematów zrozumiałych dla tej grupy wiekowej.

Podsumowanie

Przedstawione zasady interpretacji dziedzictwa, jak już wspomniano, były wskazówkami, zostały sformułowane jako pierwsze (z wielu innych) i odnosiły się do popularyzowania dziedzictwa. Cel ich stosowania najlepiej wyjaśnił sam F. Tilden, który w swojej kluczowej publikacji zawarł słowa: „Through interpretation, understanding; through understanding, appreciation; through appreciation, protection”²⁴, które można przetłumaczyć: poprzez interpretację do zrozumienia, poprzez zrozumienie do docenienia, poprzez docenienie do ochrony.

Wydaje się, że postulaty amerykańskiego badacza warto wykorzystywać w pracy nad popularyzacją dziejów ludności na ziemiach dzisiejszego powiatu słupskiego, tak aby to dziedzictwo stało się wspomnianym wcześniej obrazem, którego beneficjenci będą chcieli uratować z pożaru.

Bibliografia

Ashworth G., *Planowanie dziedzictwa*. Kraków 2015.

Buczowska K., *Turystyka kulturowa. Przewodnik metodyczny*, Poznań 2008.

²² A. Mikos von Rohrscheidt, *Współczesne przewodnictwo...*, s. 31.

²³ J. Hajduk i in., *Lokalne muzeum...*, s. 41.

²⁴ F. Tilden, *Interpreting our heritage...*, s. 65.

- Gaweł Ł., *Szlaki dziedzictwa kulturowego. Teoria i praktyka zarządzania*, Kraków 2011.
- Hajduk J., Piekarska-Duraj Ł., Idziak P., Wacięga S., *Lokalne muzeum w globalnym świecie*, Kraków 2014.
- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego 2003, <http://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/dziedzictwo-niematerialne/> (31.12.2016).
- Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego 1972, <http://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/swiatowe-dziedzictwo/konwencja/> (30.12.2016).
- Lewańska A., Czajkowski S., *Zarys dziejów ziemi słupskiej*, „Turystyka Kulturowa. Portal popularyzacyjny” 2016, nr 1, <http://www.turystykakulturowa.eu/?id=place&nr=87> (13.01.2017).
- Mikos von Rohrscheidt A., *Współczesne przewodnictwo miejskie. Metodyka i organizacja interpretacji dziedzictwa*, Kraków–Poznań 2014.
- Murzyn M., *Zarządzanie dziedzictwem kulturowym na podstawie wartości*, „Zarządzanie w Kulturze” 2016, nr 17, z. 3.
- Nowacki M., *Interpretacja dziedzictwa w pracy przewodnika i pilota wycieczek*, w: red. Z. Kruczek, *Pilotaż i przewodnictwo – nowe wyzwania. Materiały z II Forum Pilotażu i Przewodnictwa*, Kraków 2005.
- Nowacki M., *Możliwości oddziaływania poprzez interpretację dziedzictwa na zmianę postaw i zachowań turystów*, w: red. A. Dąbrowski, J. Klawender, *Wychowawcze wartości turystyki i rekreacji*, Warszawa 2009.
- Owsianowska S., Banaszek M., *Trudne dziedzictwo a turystyka. O dysonansie dziedzictwa kulturowego*, „Turystyka Kulturowa” 2015, nr 11, <http://turystykakulturowa.org/ojs/index.php/tk/article/view/662/610> (13.01.2017).
- Rybicki H., *Nazywano ich Słowińcami*, Słupsk 1995.
- Tilden F., *Interpreting our heritage*, North Carolina 2007.

ABSTRAKT

Celem artykułu jest zaprezentowanie sformułowanej przez amerykańskiego badacza Freemana Tildena teorii interpretacji dziedzictwa jako innowacyjnej metody wyjaśniania przeszłości w sposób przystępny dla obiorcy, a co za tym idzie – jej popularyzacji. Odbiorca nie poczuje więzi emocjonalnej z prezentowanymi treściami, kiedy wysłucha jedynie na temat ich dużej wartości. Będzie chciał je chronić dla następnych pokoleń dopiero wtedy, kiedy je zrozumie i doceni. Stanie się, gdy znaczenie obiektu zostanie mu w przystępny sposób wytłumaczone. Pomocne w tym celu będzie wykorzystanie zasad interpretacji – sześć z nich, uznanych za fundamentalne dla teorii, zaprezentowano wraz

z propozycjami ich wykorzystania w odniesieniu do dziejów ziem dzisiejszego powiatu słupskiego. Tak aby na Pomorzu Środkowym, w stosunku do dziedzictwa tego terenu osiągnięto wyczekiwaną przez F. Tildena zależność – poprzez interpretację do zrozumienia, poprzez zrozumienie do docenienia, poprzez docenienie do ochrony.

**INTERPRETATION OF HERITAGE AS AN INNOVATIVE WAY OF POPULARISATION
OF THE HISTORY OF THE PEOPLE IN THE AREA
OF CONTEMPORARY SŁUPSK COUNTY**

ABSTRACT

The aim of this article is to present the theory of heritage interpretation, formulated by the American researcher Freeman Tilden, as an innovative method of explaining the past in an accessible way, and thus of its popularisation. The recipient will not experience an emotional connection with the presented information if they are merely told that the information is valuable. They will want to preserve it only if they understand and appreciate it. This may be achieved if the significance of an object is explained in an accessible way. The rules of interpretation prove useful in this case. Six of them, considered fundamental to the theory, will be presented along with the suggestions regarding their use in the context of the history of the area which now constitutes for the Słupsk county. It is an effort to achieve the long-awaited by F. Tilden dependence in Central Pomerania – through interpretation to understanding, through understanding to appreciation, through appreciation to preservation.